

Tu-160 wracają z Wenezueli

#Lotnictwo wojskowe #Strategia i polityka 18 września 2008

Dwa rosyjskie bombowce strategiczne Tu-160 wystartowały dziś z lotniska w Caracas do rodzimej bazy Engels.

Tu-160 wystartowały ok. 8:00 czasu warszawskiego. Lot powrotny obu samolotów ma potrwać około 15 godzin. Dokładny czas lotu zależy od warunków atmosferycznych na trasie i długości uzupełniania paliwa w locie, które jest planowane u wybrzeży Norwegii. Zatankowanie po ok. 20 ton paliwa będzie konieczne, by samoloty doleciały bez międzylądowania do rodzimej bazy w obwodzie saratowskim.

Dwa Tu-160 - *Wasilij Sienko* i *Aleksandr Mołodczij* (a nie *Wasilij Rieszetnikow*, jak podawano pierwotnie), dowodzone przez gen. mjr. Aleksandra Afinogentowa i ppłk. Andrzeja Sienczurowa, przyleciały do Wenezueli 10 września ([Tu-160 w Wenezueli](#)), lądując na lotnisku Libertador. W kolejnych dniach samoloty wykonywały treningowe loty patrolowe nad wodami neutralnymi u wybrzeży Ameryki Południowej.

Pierwotnie powrót był zaplanowany na 14 września, ale ostatecznie oba samoloty zostały w Wenezueli do dziś. Przy okazji pobytu w Caracas bombowce prezentowano prezydentowi Wenezueli, Hugo Chavezowi.

Rosja wznowiła dalekodystansowe loty Tu-160 17 sierpnia 2007. Wyprawa do Wenezueli to dotychczas najdalszy z tych lotów.

Tu-160 wystartowały ok. 8:00 czasu warszawskiego. Lot powrotny obu samolotów ma potrwać około 15 godzin. Dokładny czas lotu zależy od warunków atmosferycznych na trasie i długości uzupełniania paliwa w locie, które jest planowane u wybrzeży Norwegii. Zatankowanie po ok. 20 ton paliwa będzie konieczne, by samoloty doleciały bez międzylądowania do rodzimej bazy w obwodzie saratowskim.

Dwa Tu-160 - *Wasilij Sienko* i *Aleksandr Mołodczij* (a nie *Wasilij Rieszetnikow*, jak podawano pierwotnie), dowodzone przez gen. mjr. Aleksandra Afinogentowa i ppłk. Andrzeja Sienczurowa, przyleciały do Wenezueli 10 września ([Tu-160 w Wenezueli](#)), lądując na lotnisku Libertador. W kolejnych dniach samoloty wykonywały treningowe loty patrolowe nad wodami neutralnymi u wybrzeży Ameryki Południowej.

Pierwotnie powrót był zaplanowany na 14 września, ale ostatecznie oba samoloty zostały w Wenezueli do dziś. Przy okazji pobytu w Caracas bombowce prezentowano prezydentowi Wenezueli, Hugo Chavezowi.

Rosja wznowiła dalekodystansowe loty Tu-160 17 sierpnia 2007. Wyprawa do Wenezueli to dotychczas najdalszy z tych lotów.

Powiązane wiadomości

[Tu-160 wracają z Wenezueli \(2008-09-18\)](#)

[Tu-160 w Wenezueli \(2008-09-12\)](#)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2025 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o